

PRENUMERATA WYNOŚI:

w Kaliszu miesięcznie 2 zł.
z odnośnikiem do domu 2 zł. 50 gr.
Na prowincji z przesyłką
pościową 3 zł.
Zagranicą 5 zł.
Cena pojed. egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajnie gr. 5
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 po poł.

№ 147 (7777)

Środa dnia 2 Lipca 1924 r

Rok XXXII

WĘGIEL

GÓRNOŚLĄSKI I DĄBROWIECKI
z kopalni

Max	Marie
Hramsta	Böer,
Georg	Brade
Oheim	Heinrichsglück
Fanny	Neuglückauf,
Hoym.	Prinzen
Fürsten	Heinrichsfreude
Emanuelssen	Czeladź

po cenach kopalnianych na
weksle 1—1½—2 miesięczne.

Portland Cement

z pieców rotacyjnych

fabryki

„Rudniki“

po cenach fabrycznych
na weksle 1½—2 miesięczne.

KOKS Zabrzecki

z „Emma” i „Wolfgang“

po cenach hutniczych

Wapno kieleckie, papa
dachowa i gwoździe
budowlane

po cenach fabrycznych na
weksle 1½ miesięczne.

NAJLEPSZE FRANCUSKIE SAMOCHODY „PEUGEOT“ 1143

na dogodnych warunkach poleca:

KALISKA SPÓŁKA OPAŁOWA, Kazimierzowska 1, tel. 92.

Zakład Leczniczy w Kaliszu

położony w pięknym Parku Miejskim,
otwarty cały rok, przyjmuje osoby chore
z cierpieniami wewnętrznymi, nerwowymi
i kobiecymi. Zakład posiada urządzenia
wodolecznicze, aparaty do elektryzacji,
naświetlań, masażu, gabinet Roentgena,
lampę kwarcową (czyli sztuczne górskie
słońce), lampę „Solux”, pracownię
analistyczną i pensjonat z kuchnią
dietetyczną.

CZYNNY CODZIENNIE.

Leczenie cukrzycy „insuliną“.

DENTYSTA

Wolpe = Lampert

GLÓWNY RYNEK № 17

dom Salamonowicza) przyjmuje od 10 rano
do 7-ej wiecz. 864

Zaniedbany przemysł.

Każdy niemal kraj, dobrze zagospodarowany
posiada pewne szczególne gałęzie przemysłu,
które obdarza go sama natura, a które wy-
magają tylko nieznacznej pieczy ludzkiej. Prze-
mysłem tym są miejscowości kąpielowe, stacje
klimatyczne i letniska.

Szwajcaria przyciągająca ku sobie swą przy-
rodą i doskonałymi urządzeniami turystów i ku-
racjuszków ze wszystkich zakątków świata, czer-
pie stąd olbrzymie dochody, bodaj więcej niż po-
łowę swego bilansu płatniczego. Ale i dla krajów
takich jak Francja, Anglja, Niemcy, Czechosło-
wacja, są to obfite źródła dochodu.

Im lepiej ma kraj urządzone miejscowości
lecznicze i klimatyczne, tem większe z tego osią-
ga korzyści, bo z jednej strony nie traci na „eks-
porcie” swoich turystów i letników, a z drugiej
posiada znaczny „import” w tej dziedzinie. To
też umiejętnie zorganizowane urządzenia zdro-
jów i uzdrowisk nietylko przyczyniają się do roz-
woju życia kulturalnego i higienicznego, lecz
pokaźnie pońnoszą dobrobyt krajowy.

Polska posiada cały szereg doskonałych
pod względem leczniczym miejscowości, po-
siada w różnych okolicach miejsca, przez natu-
rę wskazane na letniska, posiada wreszcie wła-
sny brzeg morza, wypięty we wszelkie załoty,
wspaniałego widoku, powietrza i warunków
zdrowotnych.

Czyśmy to jednak należycie wyzyskali?
powiedzieć szczerze, że z różnych punktów wi-
dzenia wszystko to jest zaniedbane. Urządzenia
są przeważnie prymitywne, często nawet nie-
chlujne, urągające najelementarniejszym wyma-
ganiom porządku i higieny. Dokoła panuje wy-
zysk, który jest najgorszym wyrachowaniem han-
dlowym, bo zniechęca i odstrasza publiczność.
Osobliwie w tym roku, gdy warunki materialne
społeczeństwa skutkiem przesilenia naogół się
pogorszyły, łupiestwo w naszych miejscowo-
ściach kąpielowych i na letniskach doprowadzi-
ło do tego, że świecą przeważnie pustkami. Spe-
kulacja wyzysku zupełnie chybiła. Bo też prosty
rachunek wskazuje, że wyjazd zagranicę, na
w. przy uwzględnieniu drogiego paszportu, wy-
pada taniej, niż korzystanie z wód czy letnisk
krajowych. Prawda, że na to składa się i fakt,
że wogóle życie jest u nas znacznie droższe, niż
na zachodzie. Lecz porównując komfort ur-
ządzeń np. w Karlsbadzie, czy Marienbadzie,
w Vichy, lub Aix les Bains, trzeba zgodzić się
iż ceny tamtejsze powinnyby przewyższać po-
słity koszt utrzymania w miastach. Tymcza-
sem u nas nie robi się prawie żadnych na-
kładów, a szczególnie od czasów naszej niepo-
głości renta kąpielowa i uzdrowikowa wzrosła
w sposób bezprzykładny na świecie.

I oto powoli niszczyliśmy jedną z najłatwiej-
szych gałęzi krajowego przemysłu. Odwychczaj-
jamy ludność od szukania zdrowia i odpoczynku
we własnym kraju. W ostatnich latach był w
tym kierunku pęd żywiołowy. Wszystko garnęło
się do miejscowości polskich, bo chciano je pó-
znać, bo chciano nacieszyć się ich posiadaniem.
Polskie morze było radością każdego obywatela
i inne miejsca kuracyjne nawiedzano tłumnie.
w przekonaniu, że w odrodzonej Polsce zmysł
przedsiębiorczy rychło wyczaruje wszelkie moż-
liwe meljoracje.

Niestety, nadzieje te zgoła zawiodły. Z ma-
łymi wyjątkami, nigdzie niema poprawy. Na-
tomiasz w dwóch kierunkach jest zupełne po-
gorszenie. O jednym już mówiliśmy. Zdzierstwo
wzrastało z roku na rok. W tym roku opatrzo-
no się dopiero gdy pod wpływem nowej, niepraw-
dopodobnej sruby cen, wszystko zaczęło uciekać
od krajowych uzdrowisk i letnisk.

Jest jednak drugi jeszcze kierunek naszej
„polityki gospodarczej”, odnoszącej się do prze-
mysłu zdrowotnego — kierunek, który szanse
rozwoju tego przemysłu coraz podrywa. Mamy

na myśli szowinizm, stosowany do „mniejszości
narodowych”. Rozpoczęto niemal wszędzie bar-
barzyńskie szczucie przeciw „niesympatycznym
gościom, co doprowadziło już, jak się dowia-
dujemy, do dotkliwie zmniejszonej frekwencji.
Teraz próbuje się tu i owdzie odwoływać zaką-
zy i ograniczenia, bo ucierpiała na tem kieszeń.
Ale wypłoszona ludność niechętnie powraca
tam, skąd ją w dziki sposób wypłoszono.

Można było oczekiwać, że kraj nasz ściągąc
będzie turystów i kuracjuszków zagranicznych
Posiadamy ku temu warunki przyrodzone. Lecz
reputacja szowinizmu sprawiła już, że cudzo-
ziemcy z krajów oświeconych przestali zwiedzać
nasze miejscowości, nie chcąc się narażać na
zdarzenia nieraz awanturnicze. Wszak w Po-
naniu pobito belgijczyka, w przekonaniu, że to
żyd. To samo przytrafiło się na Pomorzu au-
strjakom, którzy chcieli dla odmiany spędzić
lato w warunkach sielankowych. Sielanka skoń-
czyła się skandalem, który miał głośnie echo
na zachodzie.

Rozwój i postęp ekonomiczny narodu zale-
ży nietylko od jego bezpośredniego wysiłku w
dziedzinie gospodarczej. Pozostaje on w ścisłej
zawisłości do procesów kultury. Wszelkie za-
niebdania kulturalne odbijają się na życiu eko-
nomicznym. Reakcja społeczna powoduje reak-
cję gospodarczą. I dlatego stwierdzić należy,
że działanie materializmu dziejowego nie jest
bezwzględne. Okazuje się, że wpływ dążeń ide-
alnych na postępy ekonomiki niekiedy przewa-
żają.

Nietylko wysiłek pracy, ale i wysiłek du-
chowych i moralnych postępów rozstrzyga o
płonach na niwie społeczno-gospodarczej.

ST. A. KEMPNER.

TELEGRAMY.

Faszyści mordują dalej.

RZYM, 1.7. Z Medjolanu nadeszła wiado-
mość, że faszyści rozpoczęli nowe mordy. Od-
dział uzbrojonych faszystów napadł na robotni-
ków aby „ukarać” ich za to, że w piątek odbyła
się w całych Włoszech manifestacja żałobna
ku czci Matteottiego. Wynik był straszny. Kil-
ku bezbronnych robotników zostało pobitych
śmiertelnie. Jeden z nich, niejaki Oldani, został
trupem na miejscu. W kołach robotniczych Me-
djolanu wzbudzenie, które z trudem powstrzy-
mują przywódcy socjalistyczni.

RZYM, 1.7. Ze wszystkich stron kraju nad-
chodzą wiadomości o mordach, jakich dokony-

ją faszyci. W Gorycji musiano aresztować całą szóstą Brescianego, który zamordował robotnika Stancara.

Dymisja ministrów Mussoliniego

RZYM, 17. Ma być ogłoszona definitywna dymisja prawie wszystkich ministrów gabinetu Mussoliniego.

Sam Mussolini pisał się już do dymisji jako minister spraw wewnętrznych oraz jako minister spraw zagranicznych lecz chce utrzymać się jako premier.

Opozycja stwierdza w dziennikach, że te częściowe zmiany w niczem nie poprawią groźnego położenia kraju. Wzburzonej opinii nie zaspokoi wymiana jednych faszystów na drugich lub na ich sympatyków. Naród domaga się zupełnej zmiany tj. usunięcia absolutyzmu i zwrócenia mu swobód, które utracił, tymczasem Mussolini usiłuje utrzymać się przy władzy, nie dbając o następstwa.

Rektor umarł na katedrze

WROCLAW, 17. Rektor tutejszego uniwersytetu, dr. Nickel, umarł nagłe na serce podczas wykładu, jaki wygłaszał.

Posucha niszczy Ukrainę.

RYGA, 17. Na Ukrainie upały trwają w dalszym ciągu, dochodząc do 40 stopni Reaumur w cieniu. Posucha grozi zupełnym zniszczeniem zbóż. „Prawda“ donosi, że robotnicy wiejscy masowo uciekają ze wsi do miast. W związku z tem w zastraszający sposób wzrasta w miastach bezrobocie.

Min. DAROWSKI.

WARSZAWA, 17. Nowomianowany minister pracy i opieki społecznej p. Ludwik Darowski po powrocie z Moskwy objął urządowanie. Po południu odbędzie konferencję z premierem Grabskim.

Miasta zburzone przez huragan.

NEW-YORK, 17. Według wiadomości z Cleweland, oprócz miasta Lorain zostało także całkowicie zniszczone miasto Elyria. W Lorain jest zabitych 165 osób, a około 3000 zostało rannych.

Katastrofa lotnicza.

PARYŻ, 17. Przy przymusowym lądowaniu pod Paryżem dwóch aeroplanów, biorących udział w zawodach o nagrodę Michelina, na jednym z aparatów wybuchł pożar. Oficer-pilot wraz z towarzyszem zginęli w płomieniach.

80 milionów dolarów odszkodowań zapłacą Niemcy Ameryce.

WASHINGTON, 17. „Unitet Press“ donosi, że w sprawie amerykańskich pretensji prywatnych do Niemiec nastąpiło tymczasowe porozumienie, dotyczące 1500 pretensji, będących następstwem zniszczenia, dokonanego przez łodzie podwodne.

W myśl tej umowy, Niemcy zapłacą około 80 milionów dolarów. Umowa ta reguluje więcej niż jedną czwartą pretensji Ameryki do Niemiec, oczekując, że umowa ta będzie zatwierdzoną przez komisję mieszaną.

Zgon detektywa Pinkertona.

LONDYN, 17. W N. Yorku zmarł słynny detektyw, Wiljam Pinkerton który stał się bohaterem wielu opowiadań i romansów. Pinkerton był człowiekiem prostym, nie biorącym udziału w życiu publicznym. Odkrył on szereg zbrodni i dorobił się na tem majątku. Umierał, jak zostawił zgórą dwa miliony dolarów.

Wielka burza z piorunami w Warszawie.

WARSZAWA, 17. Wczoraj przeciągnęła nad Warszawą burza z piorunami. Na Marymoncie zabity został od pioruna jakiś robotnik. W okolicy wybuchło kilka pożarów. W samej Warszawie piorun uderzył w przewody elektryczne hotelu Sńskiego, skutkiem czego hotel pozostał bez światła.

Reprezentacja Polski zwycięż olimpijski team Turcji 2:0.

ŁÓDŹ, 17. Rozegrane w niedzielę, w Łodzi zawody piłki nożnej między reprezenta-

cyjną drużyną Polski i olimpijskim teamem Turcji zakończyły się zwycięstwem Polski w stos. 2:0. Wynik powyższy osiągnięto w pierwszej połowie. Obie bramki strzelił Reyman.

Z Teatru Letniego.

Już bodaj miesiąc jak przemily teatrzyk przy Alei Józefiny rozpoczął swoją działalność i dziwna rzecz, pomimo doskonałego programu pomimo wybitnych sił nie może zdobyć sobie należytej frekwencji. Narzeka się powszechnie na brak godziwej i utrzymanej w dobrym smaku rozrywki, gdyż jednak taka rozrywka się znajdzie, wtedy jakiś czas cieszy się uznaniem, a potem wędruje. Dlaczego? Przecież ceny mniej więcej takie same jak w kinach, program jak za znaczyłem z małymi wyjątkami doskonały, wyępują bowiem siły znane całej Warszawie. Prawda czasy ciężkie, kryzys gospodarczy itd., ale przecież chodzimy do kin, na różne zabawy; czy kino jednak w lecie, może dać jakieś kolwiek zadowolenie, czy owe zabawy wśród tłumem pyłu także, o tem śmiem wątpić; tymczasem w owym teatrzyku po całodziennym upale siedzi się zacisznie i słucha się piosenek p. Halmirskiej recytacji pp. Michałowskiego, Szremskiego, Renarda, część choreograficzna ma bardzo wybitnych przedstawicieli w osobach p. Faliszewskiej i Morozowicza; dalej rodzina Bono ze swoimi karkołomnymi łamańcami, jest także karzelek, który z prawdziwą pasją wyśpiewuje o rozmaitych Antkach itd.

Dawno już nie słyszałem piosenek o takiej konstrukcji i w takim wykonaniu, jak to oddaje p. Halmirska: jej pioserka, to cały mifutki poemcik, bez cienia trywialności, mająca dużo czaru o podłożu figlarnym, wykwinna jak Ona sama i jej toalety. Chwilami jednak ta śliczna buzia marszczy się bardzo dyskretnie i wysła błądząco piorunującą spojrzenia w kierunku instrumentu jakgdyby chciała powiedzieć — zlituj się nie przeszkadzaj! a instrument pograżony w jakiejś apatii lub może jakiejś zadumie „wygrywa“ swoje i idzie dalej a dalej... Tak nie można mój instrumentie kochany! Trzeba patrzeć na buzię i umieć zgadywać jej życzenia.

Reasumując wszystko powyższe chce się jeszcze raz gorąco zachęcić wszystkich tych którzy nie słyszeli i nie widzieli produkcji w Teatrze Letnim, aby przez to samo poprzeć wyśilkę dyrekcji, a dla siebie znaleźć chwilę bez troski i odpoczynku.

KRONIKA

— TEATR LETNI.

W dniu wczorajszym sala teatru była przepelniona. Znana publiczności p. Faliszewska i p. Morozowicz, cieszyli się wielkim powodzeniem, tak, że publiczność oklaskami swemi nie pozwałała im zejść ze sceny. Sądzymy, iż zespół tak wybitnych artystów, jak wyżej wymienieni oraz Halmirska, Michałowski, Szremski, Renard, Teńska i Swicz, będą zyskać coraz więcej zwolenników, z czego impreza może szerzej rozwijać swoje działania.

— SZKOŁA TANCOW.

Świetny duet taneczny Teatru Letniego w osobach p. Zofji Faliszewskiej prima baleriny teatru „Nowości“ w Warszawie i p. T. Morozowicza otwiera na krótki czas w Kaliszu szkołę tańców nowoczesnych. Szkoła tańców p. Z. Faliszewskiej cieszyła się ogromnym powodzeniem w Poznaniu. Zapisy przyjmuje kancelaria Teatru Letniego w godzinach od 12 do 1 i od 5 do 6-ej po poł.

— ŚWIĄTYNIA SEONCA.

Odczyt ten wzbudził w Kaliszu zrozumiałe zainteresowania. Prelegentka, pani Myrtha Noet przybyła już do naszego miasta, przeto zawodu żadnego nie doznamy.

Nic wątpliwie też jutro, w środę, sala kino-teatru „Stylowy“ zgromadzi szerokie sfery naszego miasta, bowiem, jak zapoznaliśmy się z treścią odczytu, wyszczególnioną w reklamach, jest to jedyny temat, którego wszyscy winniśmy wysłuchać.

Bilety są do nabycia w cukierni p. Mayera.

— OPERETKA WARSZAWSKA W KALISZU.

Zespół artystów warszawskich teatrów lekkiej muzyki dał w naszym mieście jeden tylko spektakl — ciosu operetkowego sezonu p. t. „Najpięk-

niejsza z Kobiet“. (W warunkach w jakich ta operetka była podana widzom, słuchaczom nie mogła zrobić takiego wrażenia jakie sprawia w Warszawie, tj. bez dekoracji i bez orkiestry, a jednak sądzi że wszyscy zgromadzeni przebiegli bardzo mile te kilka chwil. Oczywiście o stronie muzycznej powiedzieć można, że jest bardzo melodyjna, niefrasobliwa i pełna humoru o instrumentacji zaś nic — no bo zamiast orkiestry mieliśmy tylko fortepian. Libretto tak samo, jak i muzyka również pełne humoru i dowcipu co daje pole artystom nie tylko do pokonania walorów śpiewających lecz aktorskich. Otóż o ile pod względem aktorskim o podkładzie komycznym zespół był bardzo dobry, a zwłaszcza role starego księcia dyrektora teatru i inspicjenta o tyle pod względem wokalnym panowało ogólne „bezflosie“. p. Kidawska w roli Najpiękniejszej była naprawdę najpiękniejszą zwłaszcza w akcie drugim, a jednak w porównaniu z koleżanką swoją p. Niewiarowską, która w Warszawie kreuje tą samą partję była cokolwiek za bardzo ubrana. Zresztą nie chce obszerniej omawiać tej sprawy, bo to wchodzi już w zakres „problemu nagłośni“, który to problem był i jest ciągle omawiany przez wszystkie dzienniki i pisma stołeczne. Ewolucje taneczne w „Najpiękniejszej“ były wykonane doskonale i wywoływały burzę oklasków.

— Z WYŚCIGÓW KOLARSKICH T. S. „PROSNA“.

Biegi rozpoczęły się o godz. 5 m. 13 po południu.

Startowało 13 jeźdźców, którzy przybyli w następującym porządku:

1. Koszutski Jerzy w czasie 1 godz. 39 m. 19 i pół s. (T. S. Proсна,
2. Szenroch Ryszard w czasie 1 g. 39 m. 24 2/5 s. Koło Sp. 329 p. Strzelec: Kaniów;
3. Kartasiński Henryk w czasie 1 g. 39 m. 50 s. (T. S. Proсна)
4. Stefański Zygmunt w czasie 1 g. 45 m. 22 s. (T. Cyklistów w Ostrowie).
5. Szubert Stanisław w czasie 1 g. 45 m. 22 s. (T. S. Proсна)
6. Adamkiewicz Stanisław w czasie 1 godz. 47 m. 56 s. (nie stowarzyszony).
7. Motylewski Jerzy w czasie 1. 48 m. 56 s; (T. S. Proсна).
8. Wolnicki Franciszek w czasie 1 g. 53 m. 10 s. (T. S. Proсна)

Organizacja biegów bez zarzutu, publiczności wyjątkowo bardzo dużo.

Walka pomiędzy Koszutkiem i Szerochiem była nadzwyczaj interesująca i zawięta, gdyż obadwaj jeźdźcy byli dobrze wytrenowani. Koszutski bieg wygrał o pół maszyny dzięki pięknemu finiszowi.

Po biegach w K. T. W. odbyła się wieczornica i wręczenie 6 artystycznie wykonanych nagród.

Nastroj panował bardzo miły, goście odjechali o godz. 12 w nocy do Ostrowa i Skalmierzyc. odprowadzeni daleko poza miasto przez członków Proсны.

— WYPADEK NA BERNARDYNCE.

W dniu 30 ub. m. Maciejewski Jan, pracownik mularski, lat 17, kąpiąc się na Bernardynce obok mostu Rephanowskiego wpadł do pozostałego po dawnej fabryce basenu i począł tonąć, pospieszono mu jednak na pomoc i wyciągnięto z pułapki.

Nieostrożnego młodzieńca, dzięki energicznej pomocy udzielonej przez pp. Grzmilasa, Arkusza i dr. Karbowskiego, udało się utrzymać przy życiu i odwieziono do szpitala św. Trójcy, jednakże życie jego znajduje się w poważnym niebezpieczeństwie.

— CZYJA KROWA.

Posterunkowy P. P. st. Kalisz podczas obchodu w nocy z 26 na 27 bm. zatrzymał na drodze do Piwonie krowę, którą prawdopodobnie puścili złodzieje zobaczywszy żdłeka patrol policyjny.

— DODATKI NA UMUNDUROWANIE ZAWIESZONYCH W CZYNNOSCIACH OFICERÓW.

Wobec częstych nieporozumień i niejasności w sprawie dodatków na umundurowanie zawieszonych w czynnościach oficerów, władze wojskowe wyjaśniają, że wypłata na uzupełnienie, wykwapowania dla oficerów zawieszonych w czynnościach służbowych, ulega w całości zawieszeniu, może być wznowiona dopiero wówczas, gdy wdrożenie przeciwko nim postępowania nie karne zostanie zaniechane, lub gdy zostaną zwolnieni od ciężącego na nich oskarżenia. Jeżeli natomiast oficerowie ci są sądownie wyrokami na karę pozbawienia wolności, wypłata dodatku na uzupełnienie wykwapowa-

nia może być wówczas dopiero skuteczniejsza, gdy kara nie pociągnie za sobą wydalenia z wojska lub zwolnienia ze służby...

— ODSZKODOWANIE ZA STRATY WOJENNE.

Do Ministerstwa Skarbu wpływają podania funkcjonariuszów państwowych o wypłatę odszkodowań za poniesione straty wojenne, ustalone i oszacowane przez komisje szacunkowe. Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że Skarb Państwa dla braku podstaw prawnych odszkodowań za straty wojenne nie wypłaca. Wnoszenie podań jest przeto bezcelowe.

— BUDOWA SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

Ponieważ kontynuowanie robót około budynków publicznych szkół powszechnych, rozpoczętych przy pomocy Skarbu Państwa jest obecnie ze względów oszczędnościowych niemożliwe, a przerwanie budowy przyniesie poważne straty, zwrócił się p. minister spraw wewnętrznych do wojewodów z prośbą, ażeby polecił powiatowym związkom komunalnym sine poparcie akcji budowy szkół. W tym celu mają związki komunalne wyzyskać przysługujące im źródła dochodów.

— PRYJMOWANIE NA KAUCJE I WADJA POŻYCZEK PANSTWOWYCH.

Minist. Skarbu wydało rozporządzenie, według którego mogą być przyjmowane aż do odwołania na wadja i kaucje obligacje 8 proc. państwowej pożyczki złotej z r. 1922 na 11 mil. m. za jedną obligację, opiewającą na 10 zł. i 10000 mk., oraz na 55 mil. mk. za obligacją na 50 zł. i 50000 mk. Również co do obligacji 10 proc. pożyczki kolejowej, zawiadomiono Kasy Skarbowe, że może być przyjmowana na wadja i kaucje do depozytów władz i urzędów państwowych. Kurs, według którego SKasy mają zarachowywać na depozyt omawiane obligacje, ustanowiono w wysokości 90 proc. minimalnej wartości obligacji.

— WYMIANA USZKODZONYCH BANKNOTÓW.

Zarząd skarbcza emisyjnego Banku Polskiego rozesłał swym oddziałom okólnik zgodzący postanowienia potrącania kosztów druku przy wymianie uszkodzonych banknotów złotych. Zwrot kosztów fabrykacji banknotu, pobierany będzie tylko w dwu wypadkach, kiedy z całą pewnością można ustalić, że banknot uszkodzony został rozmyślnie.

— LIKWIDACJA BIURA OSZCZEDNOSCI B. ARMJI GEN. HALLERA.

W związku z likwidacją b. biura oszczędności b. armji gen. Hallera, minister spraw wojskowych przekazał załatwienie ewentualnych pretensji b. żołnierzy, b. armji gen. Hallera do zalety oszczędności z niewoli, lub premji, do wództwu okręgu korpusu toruńskiego. W tym celu Departament VII Intendencji przekaże wszelkie w tej sprawie materiały do wódcy toruńskiego. Zainteresowani b. żołnierze b. armji gen. Hallera winni zwracać się ze swymi pretensjami już do Torunia.

— UMUNDUROWANIE ZMARŁYCH SZEREGOWYCH.

Sprawa grzebania zmarłych szeregowych pod względem ich umundurowania wreszcie została przez władze wojskow. unormowana. Według ostatniego rozkazu ministra spraw wojskowych szeregowi stanu czynnego oraz rezerwy zmarli podczas odbywania służby wojskowej, winni być chowani w umundurowaniu wojskowym o następującym składzie: jedna kurtka sukienka lub drelchowa, jedno spodnie (sukno lub drel), koszula katesony i onucze względnie skarpetki. Zmarli poza formacjami wojskowymi chowani są w przedmiotach, które posiadali w chwili zgonu. Zarządzenie niniejsze nabiera mocy obowiązującej od dnia 1 lipca 1924 r. i znosi równocześnie wszelkie dotychczasowe inne przepisy, wydane w tej sprawie.

O F I A R Y:

Dla uczczenia b. p. B. Klotza mk. 18000000 składa na Ochronk im. Elizy Orzeszkowej. Zarząd powyższej Instytucji.

Jako stratę za rozdarte ubranie zł. 500 dane przez p. Rubinsteina ofiaruję na Złobek—Antoni Parczyński.

Wszystkim, którzy okazali nam tak wiele życzliwości i współczucia przy oddaniu ostatniej posługi drogim nam zwłokom najukochańszej naszej córeczki

ś. + p.

HELENKI SYROMIATNIKÓWNY

z głębi zbolełego serca składają „Bóg zapłać”
1256 **RODZICE.**

Przepis wykonawczy.

do statutu o opłatach kancelaryjnych za czynności biura adresowo-meldunkowego Magistratu miasta Kalisza, uchwalony przez Magistrat na posiedzeniu w dniu 24 czerwca 1924 roku.

§ 1.

Obowiązkowi uiszczenia przepisanej opłaty za zameldowanie lub wymeldowanie się w biurze meldunkowo-adresowym Magistratu miasta Kalisza podlegają wszystkie osoby cywilne bez wyjątku a więc także funkcjonariusze państwowi wszelkich kategorii.

Od obowiązku uiszczenia powyższych opłat zwolnione są jedynie osoby wojskowe pozostające w służbie czynnej podczem jednak nie rozumie się członków rodzin osób wojskowych, które narówni z innymi powyższe opłaty uiszczać mają. Osoby wojskowe, winny być jednak umieszczone w listach lokatorów domów prywatnych, w których zamieszkują.

§ 2.

Uiszczenie przepisanej opłaty, meldunkowej ma być potwierdzone w książce meldunkowej danej posesji przez biuro adresowo-meldunkowe. Przed uiszczeniem opłaty meldunkowej, osoba uiszczająca opłatę meldunkową winna przekonać się, czy w książce meldunkowej danej posesji uwidoczniła została, gdyż zaniedbanie tego obowiązku pociąga za sobą odpowiedzialność w ten sposób, jak gdyby dana osoba obowiązkowi opłaty wcale nie uczyniła.

§ 3.

Za dopełnienie obowiązku uiszczenia opłaty w przepisany termin odpowiedzialny jest za lokatorów i użytkowników właściciel domu względnie jego uprawniony zastępca.

Właściciel posesji względnie uprawniony jego zastępca obowiązany jest przyjąć od osób w posesji jego stałe lub chwilowo zamieszkałych lub użytkowników przypadającą opłatę meldunkową i wpłacić ją w biurze meldunkowo-adresowym w przeciągu 3 dni.

Jeżeli osoba zamieszkała w posesji lub użytkownik wzbrania się uiszczyć przepisaną opłatę meldunkową, natenczas właściciel danej posesji względnie uprawniony jego zastępca ma w terminie obowiązującym dla uiszczenia opłaty meldunkowej donieść o tem biuro adresowo-meldunkowemu.

§ 4.

Jeżeli właściciel posesji względnie jego uprawniony zastępca wzbrania się przyjąć opłatę meldunkową od osoby do uiszczenia tej opłaty obowiązanej, natenczas osoba ta ma donieść o tem biuro meldunkowo-adresowemu.

§ 5.

Za dopełnienie obowiązku uiszczenia opłaty meldunkowej odpowiada przy sublokatorach lokator, przy członkach rodziny domowników głowa rodziny względnie głowa gospodarstwa domowego.

§ 6.

Właściciel posesji może wyreżać się ustanowionym przez siebie, zdolnym do działań prawnych, a umiejącym czytać i pisać zastępcą prawnym ale tylko natenczas, jeżeli właściciel danej posesji zgłosił go w biurze adresowo-meldunkowym jako swego odpowiedzialnego i prawnie wylegitymować się mającego zastępcę prawnego.

O ile podane tu warunki przez właściciela posesji dotrzymywane nie zostaną, natenczas odpowiedzialność ponosi wyłącznie właściciel posesji.

§ 7.

Zarządcy względnie administratorzy szpitali, przytułków, ochronek i wszelkich instytucji dobroczynnych i społecznych podlegają przepisom statutu, co do osób w instytucjach tych stale lub czasowo zamieszkałych. Magistratowi przysługuje jednak prawo zwalniania poszczególnych instytucji od opłat tych ale tylko przy zgłoszeniu i tylko w poszczególnych wypadkach do opłaty w biurze meldunkowo-adresowym.

§ 8.

Funkcjonariuszom Magistratu, zaopatrzoną w odpowiednie legitymacje przysługuje prawo kontrolowania ksiąg meldunkowych, list lokatorów i zasięgania informacji po domach dla stwierdzenia, czy przepisy statutu należycie są wykonane.

§ 9.

Wykroczenia przeciwko postanowieniom niniejszego przepisu wykonawczego karane będą karami porządkowymi do wysokości 50 fr. złotych o ile nie są karalne w myśl art. 62 i 66 ustawy z dnia 11.8.1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747).

§ 10.

Wykonanie niniejszego przepisu wykonawczego porucza się Wydziałowi Statystycznemu Magistratu, pod zarządek którego pozostaje miejsce biuro meldunkowo-adresowe.

§ 11.

Niniejszy przepis wykonawczy obowiązuje od dnia wejścia w życie statutu o poborze opłat kancelaryjnych za czynności biura meldunkowego Magistratu miasta Kalisza.

Kalisz, dnia 24 czerwca 1924 roku.

MAGISTRAT.

Zakład Fryzjerski
L. Jakubowicz
Garbarska (obok Hotelu Wirdeńskiego).
Zawiadamia Sz. Klientelę, że wykonuje **masaże twarzy** aparatem elektrycznym, „Sanax” **mycie głowy i suszenie włosów** aparatem „Fön”, również wykonuje **czesanie Pań** i wykwintry **MANICURE.**
Osobny gabinet dla Pań.
CENY BARDZO PRZYSTĘPNE.

BIULETYN
SPOSTRZEŻEN METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ” Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU
w dniu 1 lipca 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	794.9 m.m.
2) Kierunek wiatru	NW
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	Zachm.
5) Wilgot. bezwzględna	13.5
6) Wilgot. względna	91%
7) Temp. powietrza	+17.5
8) Ilość opadów	Niebyła
9) Najwyż. temp. z doby ubiegł. z tąd.	+27.3
10) Najniż. temp.	+11.1
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	+1.62

Giełda Warszawska w Złotyach.

New-Jork	5.18½
Londyn	22.43
Paryż	0.27.43
Szwajcaria	0.92.11
8% pożycz. zł.	7.20
4% pożycz. prem.	0.60
Bony zł. S. II A.	0.77
Listy Tow. K. Ziem. 4½	21.35
Złoty = 1.800.000 mk.	

„AMERYKA”

Miesięcznik Ilustrowany

Poświęcony poznaniu Dalekiego Zachodu i Sprawom Polskim
Pod Redakcją **MIECZYŚLAWA TULEJI**

Ukazał się bogato ilustrowany **ZESZYT SAMOCHODOWY** za maj).

TREŚĆ: Znaczenie automobilizmu. — Historia samochodu. — Henry Ford o sobie. — Masowa Fabrykacja Samochodów w Ameryce. — W garażu (obrazek fantastyczny). Kilka słów o samochodach amerykańskich. — Produkcja samochodów w St. Zjednoczonych. — Drobiazgi samochodowe. — Polacy w Brazylii—Pięćlecie pracy V. M. C. A. w Polsce. — Przemysł, Handel i Finanse. — Pożegnanie Posła Gibsona i wiele innych.

ZESZYT ZAWIERA WARUNKI KONKURSU NA NOWĄ NAZWĘ DLA MIES. „AMERYKA”
„AMERYKA” jest najskuteczniejszym organem ogłoszeniowym. Cena zeszytu zł. 1.25 g.
i z przesyłką zł. 1.40 gr. Ządajcie wszędzie! Adres Redakcji i Administracji:
Warszawa, Nowy-Swiat 74 (Pałac Staszycy). Konto w P.K.O. Nr. 7.136.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Babinej № 3 ogłasza, że w dniu 8 lipca 1924 roku od godziny 10 z rana w Kaliszu przy ul. Złotej pod № 1 i 19, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: mebli i innych ruchomości należących do Lejby Kempnera i Hermana Kempnera i ocenionych na 165 złotych i 535 złotych.

Kalisz, dnia 16 czerwca 1924 r.

1259

Komornik J. MOTYLEWSKI

Węgiel (kop Król) **i Koks** (z fabr. Knurów)

Górnośląski
w najlepszym gatunku

do nabycia wagonowo na dobrych warunkach, kredyt uwzględniony. Ceny kopalniane. Wiadomość Kalisz Bank Budowlany
Główny Rynek № 1, Skrzynka pocztowa № 16, telef. 241

Zginał paszport

wydany w Kaliszu na imię Nuhema Goldberga, zam. w Kaliszu, ul. Ciasna 17, książeczka wojskowa wydana przez P.K.U. Kalisz na także imię rocznik 1898, dwa weksle in blanco: jeden na sumę zł. 200, drugi na zł. 222 gr. 22 podpisane przez firmę M. Grzeszkiewicz płatne we wrześniu. Weksle w obcym ręku nie mają żadnego znaczenia. 1258

STARSZY KUPIEC

poszukuje posady od zaraz śpichrzowy, podróżujący lub jakiegokolwiek inne zajęcie. Zgłoszenia przyjmuje Zurekiewicz Ostrów Wlkp. ul. Kaliska № 5. 1248

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Babinej № 3 ogłasza, że w dniu 8 lipca 1924 roku od godziny 10-ej z rana w Kaliszu przy ul. Wrocławskiej pod № 12, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: urządzenia sklepowego, licznika, gazomierza i innych ruchomości, należących do Hersza i Lajba Kempnerów i ocenionych na 452 złote.

Kalisz, dnia 1 lipca 1924 r.

1260

Komornik J. MOTYLEWSKI.

Magazyn Mód

„STELLA”

został przeniesiony w Aleje Józefiny 1 Dom Openheima 1023

Potrzebny

KUCHARZ

od 1 lipca 1924

kawaler lub żonaty. Zgłaszać się Dąbrowa Wielka przez Sieradz. 1200

Potrzebny

korepetytor (ka)

na wyjazd do dwójga dzieci przysp. do kl. III-ej. Zgłoszenia przyjmuje M. Mróz przy dworcu kolejowym 1249 Błaszki.

Posesja hand'owa

w powiatowym mieście Wielkopolski, najlepsze położenie, komfortowe mieszkanie, liczne ubikacje, duże podwórze, stajnie etc, z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Od długiego szeregu lat prowadzony jest tu znaczny handel manufaktur. Łaskawe oferty do Adm. Gaz. Kal. pod L.L. 1000. 1246

Zginał paszport

wydany przez urząd gminny w Żydowie na imię Bronisławy Panwicz. 1254

Zginał patent III kategorii

na sprzedaż kuchennych rzeczy na rynku, wydany przez Urząd Skarbowy w Kaliszu na imię Bencie Bornstein. 1255

„GAZETA KALISKA”

SP. Z OGR. ODP.

Kalisz, Aleja Józefiny № 1.

Skład materiałów piśmiennych i wyrobów liskowskich

Poleca książki buchalteryjne i kontowe, kwitarjusze, kajety, bruljony, skorowidze, skoroszyty, obwoluty, teczki, wielki wybór papeterji od najdroższych do najtańszych. Największy w Kaliszu skład ołówków kolorowych, kredek, papier kancelaryjny listowy, pakowy oraz serwetki papierowe, pióra, stalówki i atrament oraz tusze, wielki wybór akwarel i przyborów do tychże, katamarze, utensylja biurowe, gumki do wycierania ołówka i atramentu, kopjaty, kalki, zabawki liskowskie, scyzoryki i t. p.